

Leonarda Mariak  
Uniwersytet Szczeciński

## Nagłówki i formuły kończące w listach Henryka Sienkiewicza do żon (struktura, funkcja i forma gramatyczna)

List jest jednym z gatunków pism użytkowych o długiej tradycji i ustalonej przed wiekami strukturze kompozycyjnej. Do stałych, najbardziej sformalizowanych komponentów listu można zaliczyć część początkową, czyli nagłówek, na który składa się formuła adresatywna skierowana do odbiorcy, data, lokalizacja oraz część końcową zawierającą formułę pożegnalną oraz podpis, czasami również dopisek w postaci postscriptum. W ciągu wielowiekowej tradycji wymienione tu elementy składowe ulegały różnym modyfikacjom (zob. Skwarczyńska 1937), ale podstawowy schemat pozostał niezmienny.

Przedmiotem rozważań w niniejszym szkicu jest warstwa językowa nagłówek i formuł kończących w listach Sienkiewicza, adresowanych do trzech żon pisarza. W badaniach skupiono się zwłaszcza na analizie struktury i cech leksykalnych wymienionych elementów kompozycyjnych oraz zasad *savoir-vivre*'u językowego, podjęto również próbę wskazania, w jakim stopniu pisarz był tu oryginalnym twórcą, a w jakim trzymał się skonwencjonalizowanych reguł kompozycyjnych listu i zasad etykiety językowej ustalonych w poprzednich epokach.

Podstawę materiałową stanowi korespondencja z pierwszą żoną – Marią z Szetkiewiczów – 10 listów, drugą żoną – Marią z Wołodkowiczów – 6 listów oraz trzecią żoną – Marią z Babskich – blisko 600 listów<sup>1</sup>. Znaczna

<sup>1</sup> Korzystam ze zbiorowego wydania listów Sienkiewicza: H. Sienkiewicz, 2008, *Listy. Tom IV. Część pierwsza Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa – Maria z Wołodkowiczów Sienkiewiczowa – Maria z Babskich Sienkiewiczowa (1888–1907); Część druga Maria z Babskich Sienkiewiczowa (1908–1913)*, Listy opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Maria Bokszczanin, Warszawa. Bardzo pomocne przy analizie okazały się zamieszczone w zbiorze rzetelne i obszernie komentarze wyjaśniające okoliczności powstawania listów oraz szczegółowy z życia osobistego pisarza.

różnica w zasobach zbiorów wynika z kompletności zachowanej korespondencji. Duży zespół listów do pierwszej żony został zniszczony podczas Powstania Warszawskiego w pożarze mieszkania Jadwigi Kornilowicz – córki Sienkiewicza z pierwszego małżeństwa. Niewielką zaś liczbę zachowanych listów do drugiej żony można tłumaczyć charakterem związku łączącego Sienkiewicza z Marią Wołodkowiczówną – burzliwe małżeństwo zakończyło się rozwodem po zaledwie kilku tygodniach pożycia. Najobszerniej reprezentowana korespondencja z Marią Babską obejmuje blisko ćwierć wieku (1888–1913 r.) i dzieli się na część rodzinną (listy wuja do ciotecznej siostrzenicy<sup>2</sup>, listy narzeczeńskie) i część małżeńską (listy męża do żony) po ślubie zawartym 5 maja 1904 r.

Łącznie pod kątem cech kompozycyjnych, funkcjonalnych i ortograficznych przebadano 584 nagłówki i 607 formuł kończących listy Sienkiewicza do żon<sup>3</sup>.

W korespondencji z rodziną Sienkiewicz podejmował różną tematykę – istotną i bląhą, poważną i humorystyczną, przeważają jednak listy poufale, pisane z uwagi na doraźne potrzeby i aktualne tematy, wpisujące się w nurt listów terażniejszych. Znajdujemy w nich informacje często szczegółowe dotyczące np. urządzania mieszkań w Warszawie, życia w Oblęgorku, polowań, chorób, przyjmowanych gości, posiłków, kwestii finansowych, wychowywania dzieci i wiele, wiele innych, które razem wzięte pokazują, jakim człowiekiem prywatnie, na co dzień był Sienkiewicz.

## 1. Formuły inicjalne

Na formułę początkową listów składa się informacja o dacie i miejscu powstania listu oraz część adresatywna zawierająca bezpośredni zwrot do adresatek oraz – rzadko – formułę powitalną. Taka kompozycja odpowiada ogólnej – znanej od starożytności i obowiązującej w XIX wieku – strukturze kompozycyjnej listu.

---

<sup>2</sup> Maria z Babskich była cioteczną siostrzenicą Sienkiewicza ze strony matki pisarza. (Zob. *Henryk Sienkiewicz, Listy....*, op. cit., t. IV. *Część pierwsza, tu Wstęp*, oprac. M. Bokszczanin, s. 5–6).

<sup>3</sup> Zachowało się 612 listów, ale nie wszystkie w kompletnym stanie (brak początku lub/i końca listu). W kilkunastu listach Sienkiewicz celowo nie uwzględnił któregoś z elementów kompozycyjnych. W różny sposób pisane są daty.

### 1.1. Formy adresatywne

Henryk Sienkiewicz swoje listy do żon rozpoczynał tradycyjnie, zgodnie z zasadami kompozycyjnymi i normami grzeczności językowej epoki. Z uwagi na to, że adresatkami listów były osoby najbliższe pisarzowi w nagłówkach listów pojawiają się zawsze zwroty *ad personam*, które mają postać apostrofy wokatywnej, wyrażanej najczęściej za pomocą połączeń: przyimiennik + rzeczownik (imię / określenie adresatki), np.: *Drogi // Kochany // Najdroższy // Miły Marku/Mareczku // Kocie/Kotku*. Czasami ta prosta forma apostrofy była modyfikowana, np. przez dodanie zaimka dzierżawczego – *moja* i/lub innych przydawek: *Drogi i Kochany / miły Marku/Mareczku; Drogi i Kochany mój Marku* (M. B.<sup>4</sup> 02.04.1911). Niektóre zwroty adresatywne mają rozbudowaną, oryginalną formę np.: *Silnie przydeptane, a tym samym litości godne Kurczątko* (M. B. bez daty, ale przed ślubem); *Bóstwo wcielone w Kota* (M. B. bez daty); *Dzień dobry, Drogi Marku i Drogi Kocie* (tu córka) z *Salzburga* (09.07.1906); *Kochana Marytko, miła pokutniczko* (M. B. 08.03.1904); *Dzień dobry Boska!* (M. B. 30.10.1903); *Do Siostrzenicy Irys* (M. B. 20.12.1985); *Jak się masz, Miłku, jak się masz, różanku!* (M. Sz.<sup>5</sup> lipiec 1884); *Moje najmilsze, kochane, drogie, moja, moja Marylko jedyna* (M. Sz. 04.08.1881); *Mój Drogi, Kochany, Najmilszy Bebusiu!* (M. W.<sup>6</sup> 28.01.1894).

Przywołane powyżej przykłady formuł adresatywnych wskazują na stosunek nadawcy listu do adresata. Silna więź łącząca Sienkiewicza z żonami sprawiła, że w tych formułach wyraźnie zaznacza się pierwiastek uczuciowy i opiekuńcza postawa pisarza wobec kolejnych partnerek życiowych. O bliskich relacjach między małżonkami świadczy m.in. leksyka nacechowana ekspresywnie, dodatnio waloryzowana, niekiedy dowcipna, żartobliwa, np.: *różanek, Boska, Kot, pokutniczka, Bebuś, najmilszy, jedyna, kochany* i inne<sup>7</sup>. Na temat zasadniczej roli relacji łączących adresata i odbiorcę w kształtowaniu strony merytorycznej i formalnej listu pisała S. Skwarczyńska: „To, kim jest w swojej osobowości adresat, i to co z osobowości autora i adresata wnika w ich stosunek, patronujący listowi, jest linią decydującą nie tylko o jakości listu, lecz także o jego akcencie dynamicznym” (Skwarczyńska 1937: 73). Z tego względu w nagłówkach listów adresowa-

<sup>4</sup> M. B. – inicjały Marii z Babskich.

<sup>5</sup> M. Sz. – inicjały Marii z Szetkiewiczów.

<sup>6</sup> M. W. – inicjały Marii z Wołodkiewiczów.

<sup>7</sup> Szerzej o formach nacechowanych i wyróżnikach językowo-stylistycznych w nagłówkach i formułach końcowych piszę w odrębnym artykule: *Wyróżniki językowo-stylistyczne nagłówków i formuł kończących w listach Henryka Sienkiewicza do żon* (w druku).

nych do żon nie pojawiła się tytułatura czy zwroty godnościowe, tak charakterystyczne dla korespondencji oficjalnej.

Pozostając w kręgu rozważań nad formami adresatywnymi, warto przyjąć się filiacji i częstotliwości pojawiania się wymienionych tu typów struktur w czasie trwania korespondencji Sienkiewicza z żonami. Analiza nagłówków wskazuje, że w zachowanych listach do pierwszej i drugiej żony oraz w okresie narzeczeństwa i tuż po ślubie z trzecią żoną pisarz chętniej używał bardziej rozbudowanych, nieszablonowych zwrotów, potem – w przeważającej części nagłówków – występują konwencjonalne, zdawkowe wyrażenia dwu- trzelementowe o strukturze: przymiotnik + (przymiotnik / zaimek) + rzeczownik: *Drogi / Kochany Marku*. Wskazana tu tendencja świadczy, że w początkowej fazie związku Sienkiewiczowi zależało zarówno na stronie formalnej, jak i merytorycznej listu, w późniejszym okresie liczyła się tylko przekazywana treść, w zakresie kompozycji i języka pisarz nie siłił się już na szczególną oryginalność i ozdobność. Podkreślić jednak należy, że stosowane formuły nigdy nie odbiegały od ogólnie przyjętych zasad etykiety językowej.

## 1.2. Strona graficzna i ortografia w zapisie dat i lokalizacji

Istotnym elementem kompozycyjnym części nagłówkowej listów są informacje o lokalizacji i dacie powstania listu. W przypadku korespondencji Sienkiewicza dane te mają wprawdzie ustaloną konwencjonalną strukturę, która jednak była bardzo często modyfikowana. Dzięki szczegółowym i obszernym komentarzom Marii Bokszczanin dołączonym do czterotomowego wydania listów rodzinnych Sienkiewicza oraz wiernej transliteracji autografów wiemy, jak wyglądała ortografia i struktura graficzna tej korespondencji. W kwestii poprawności ortograficznej części początkowej listów, zwłaszcza tej informującej o miejscu i czasie pisania listu, widać daleko idącą dowolność i brak konsekwencji pisarza w kolejności umieszczania tych danych lub ich kompletności. Na podstawie analizowanej tu korespondencji można wskazać kilka różnych sposobów datowania i lokalizacji listów, np.:

- miejsce, dzień, miesiąc, rok:  
*Zakopane, 23 września 1893; Kaltenleutgeben, 11 kwietnia 1893;*
- miejsce, dzień, miesiąc, rok, dzień tygodnia:  
*Kraków, 28 I 1894. Niedziela; Warszawa 22 maja. Wtorek. 1888; Niedziela, 13 VI 1909 Kraków, ul. Straszewskiego 27;*
- miejsce, dzień, miesiąc, rok, dzień tygodnia, pora dnia lub godzina:  
*Obłęgorek Czwartek wieczór. 18 września 1902; Warszawa 24. Niedziela rano.*

*IX 1905; Warszawa 27 V 1905. Godzina 4-ta; Wtorek, północ. Wiedeń, 4/5 grudnia 1905; Kątek, 13 VII 1906 Późno wieczór; Kraków Niedziela, wielce rano 7 czerwca 1908;*

– [miejsce], dzień, miesiąc, rok, numer listu:

*List 7-my Kraków. Piątek, 6-go IX 1907; List 8-my 7 września 1907. Sobota;*

– informacje niekompletne:

*Czwartek albo może środa. Tak! to środa wieczór (Nałęczów 1882)<sup>8</sup>; Nałęczów. Sobota (Po 15 lipca 1882); Czwartek (Ostenda, lipiec 1884); 28. I 1894. Niedziela (Kraków). Znaczna część listów nie zawiera żadnych informacji o czasie i miejscu ich powstania.*

Wydawać by się mogło, że dane czasowo-lokalizacyjne w liście są rzeczą oczywistą, pełniącą jedynie funkcję czysto informacyjną. Tymczasem, nawet coś tak zwyczajnego jak data może, za sprawą odpowiedniej formy i dzięki różnego typu przekształceniom, nabrać indywidualnego wyrazu. W przypadku listów Sienkiewicza takie modyfikacje w datowaniu i określaniu miejsca są szczególnie widoczne, np.: *Kraków List 9-ty Niedziela przed spaniem. 8 IX 1907; Kraków Sobota, a raczej piątek wieczór 4–5 IV 1913; Sobota – wieczór. Niedziela – rano, 5–6 IV 1913; 6–7 kwiecień Niedziela wieczór. Wrzucam w poniedziałek rano. Nadmierna szczegółowość daty, jak zauważa S. Skwarczyńska (1937: 238–239), może być wyrazem ekspresji i przejawem indywidualności piszącego. Jeśli chodzi o pomysłowość pisarza w niecodziennym konstruowaniu nagłówków, to niewątpliwie świadczą o niej żartobliwe przekształcenia nazw miejscowości, np.: *Uszy pod Łozanowem. Gospoda na Krasnobrzegu* (list z 15 X 1909) zamiast właściwej nazwy miejscowości: *Ouchy près de Lausanne, hôtel Beau Rivage*, czy też *Venezia la Bella i la Nudna* w liście z 21 września 1879 r.*

Odrębną kwestią związaną ze stroną formalną listów pozostają oczywiste pomyłki rzeczowe pisarza dotyczące np. błędnego datowania:

– dzień:

*Arcachon Poniedziałek, 10 kwietnia 1911, powinien być 9 kwietnia, gdyż poniedziałek przypadał wówczas 9 kwietnia;*

– dzień tygodnia:

*Szczawnica 29 VIII 1909 niedziela, powinna być sobota;*

– miesiąc:

*Niedziela, 6 VII 1913, powinien być czerwiec<sup>9</sup>.*

<sup>8</sup> Brakujące dane zostały w większości uzupełnione przez redaktorów wydania *Listów Sienkiewicza* na podstawie treści listów oraz biografii pisarza.

<sup>9</sup> Pozostałe przykłady błędów w datowaniu, zob. przypisy w *Henryk Sienkiewicz, Listy...*, op. cit., Tom IV. Część pierwsza, Część druga..., op. cit.

Oprócz pomyłek czysto formalnych zdarzają się (rzadko) błędy poprawnościowe (gramatyczno-składniowe, ortograficzne), widoczne np. w zastosowaniu mianownikowej postaci nazwy miesiąca: *Warszawa, 1 maj 1903; Czwartek, 2 październik [1913]; [Kraków], 6–7 kwiecień 1913* zamiast poprawnej konstrukcji dopełniacza. W przypadku trzech listów skierowanych do pierwszej i trzeciej żony pisarz użył małej litery w zwrotach do adresatek, np.: *Najmilsza saska figurko; Najmilszy kotku!; jak się masz różanku!; miła pokutniczko*, co jest niezgodne ze zwyczajową zasadą grzeczności językowej obowiązującą w nagłówkach listów. Postępowanie Sienkiewicza w tym względzie usprawiedliwia nieoficjalny, prywatny charakter tej korespondencji, co – w przeciwieństwie do listów oficjalnych – daje więcej możliwości dla inwencji twórczej oraz swobody w indywidualnym podejściu do uświęconego tradycją *savoir-vivre*'u.

Znaczną dowolność piśmienniczą Sienkiewicza widać również w stosowaniu znaków interpunkcyjnych. Na podstawie analizy części nagłówkowej listów (data, lokalizacja, zwroty do adresatek) można zauważyć, że pisarz wprowadzał tu wszelkie możliwe modyfikacje pozycjonowania znaków interpunkcyjnych, np. po nazwie miejscowości i w dacie pojawiają się przecinki, rzadziej kropki, są również takie listy, w których w tych miejscach nie ma żadnego znaku: *Sztokholm 10 XII wieczór. Po wszystkim 1905; Karlsbad 15 X 1906. Sobota.; Kraków Czwartek. 5 września 1907; 10 IX 1907, wtorek Zakopane, Liliana; Lido 16 września 1908; Paryż Hotel Albany 25 III 1911; Kraków. Piątek, 21 VII, wieczór, 1911 Sobota* i wiele innych.

W przypadku apostrof dominuje przecinek, sporadycznie pojawiają się kropki bądź brak jakiegokolwiek znaku interpunkcyjnego, w 12 przypadkach zwrot do adresatki wieńczy wykrzyknik, np.: *Najmilszy kotku!; Jak się masz, Miłku, jak się masz, różanku!; Droga moja Dziecinko!; Mój Drogi, Kochany, Najmilszy Bebusiu!; Droga, Kochana Marytko!; Dear Mery!* Niekonsekwencja w stosowaniu znaków interpunkcyjnych nie wynika z ignorancji Sienkiewicza w tym względzie. Przyczyna tkwi raczej w braku normalizacji zasad oraz ogólnie skomplikowanej sytuacji polskiej interpunkcji w XIX wieku<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> Brak norm i uporządkowania w zakresie stosowania znaków przestankowych był widoczny do 1935 roku, kiedy to ukazała się książka S. Jodłowskiego *Interpunkcja polska*, całościowo normalizująca polską interpunkcję (Luczyński 1999: 12–14).

## 2. Formuły finalne listów

Formuły finalne listów Sienkiewicza do żon mają zwykle rozbudowaną postać. Znaleźć w nich można wiele bezpośrednich odniesień sytuacyjnych związanych z konkretnymi wydarzeniami o różnym charakterze (prywatnym lub oficjalnym, ważnym – jak np. wręczenie nagrody Nobla czy błahym – jak np. zgubienie parasola), co oczywiście wiąże się z utylitarną funkcją listu. Ponadto w formułach finalnych listów, podobnie jak w omówionych wcześniej nagłówkach, wyraża się stosunek emocjonalny pisarza do adresatek. Duże zróżnicowanie i oryginalność części kończącej list ma bezpośredni związek z charakterem relacji łączących nadawcę i odbiorcę listu. Zdaniem S. Skwarczyńskiej: „Im bliższy stosunek łączył piszącego z adresatem, tym większą miał swobodę autor w budowaniu zakończenia” (Skwarczyńska 1937: 217).

Z uwagi na wielość formalną i funkcjonalną zanalizowanych zakończeń listów, w prezentacji uwzględniono tylko te najbardziej charakterystyczne, pojawiające się najczęściej. Zwykle miały one postać:

- typowej formuły pożegnalnej:

*Do widzenia; Do jutra; Tymczasem; Dobranoc*, np.: *Tymczasem do jutra, moje złote kochanie najdroższe* (M. Sz. 25 czerwca 1884); *Do widzenia, Maryniu* (M. B. 18 marca 1900); *Dobranoc, Kocie bardzo miły* (M. B. 11 października 1903);

- życzenia:

*Bądź zdrowa, bądź spokojna i niech tam tej najdroższej dziewczynce szepnie Kryszna jakieś dobre i pocziwe słowo do uszka. Bądź zdrowa i spokojna* (M. W. 11 kwietnia 1893); *Bądź zdrowa, spokojna i szczęśliwa, moja najdroższa i najmilsza* (M. W. 12 kwietnia 1893);

- zapewnienia o uczuciu, pamięci i tęsknocie, np.:

*Myślę o Tobie po całych dniach. Dużo ciekawych rzeczy Ci opowiem* (M. B. 23 maja 1888); *I bardzo mojego Kotka kocham* (M. B. bez daty); *tęsknię za swoim Markiem, którego ściskam, całuję i miłuję* (M. B. 21 sierpnia 1906); *Przy tym Go lubią bardzo i ściskają jak najbardziej – i tęsknią – i całują* (M. B. 28 listopada 1906); *Mareczka kocham bardzo, tęsknię ogromnie i ściskam Go i całuję z tą uwagą, że jak ludziom tak ze sobą dobrze, to się nie powinni rozłączać, bo to jest więcej warte niż wszystko* (M. B. 12 września 1907).

Częste były również formuły rozwinięte o mieszanym charakterze, wyrażające i uczucie i życzenie jednocześnie, np.: *Do widzenia, mój złoty, mój jedyny Dudusiu kochany. Już Cię niedługo zobaczę, moje najmilsze kociątko. A pilnuj zdrowia, bądź rozsądna i nie narażaj się* (M. Sz. 5 lipca 1884); *Bądźże zdrowe, moje kochanie najdroższe, najmilsze, jedyne. Bez Ciebie jak bez wody i powietrza. Moja pieczoszka, moje miłątko, moja jasnotka* (M. Sz. po 21 maja 1885).

Prócz wymienionych powyżej czasowników, rzeczowników i wyrażeń standardowych usankcjonowanych od czasów XVII wieku w teorii listu prywatnego, czyli: *pozdrawiam, myślę o tobie, kocham; pozdrowienia, (wielkie) serdeczności; do widzenia, tymczasem do jutra; bądź zdrowa* pojawiają się oryginalne formy końcowe, odbiegające od ogólnie przyjętej konwencji, np.: *Przyjdź, Boska, z rodzaju bóstw z widełkami. Zamierzam uczynić hojny dar dla ambulatorium, a tymczasem pozostaję z przywiązaniem i naigrawaniem. H. S. (M. B. data i miejsce nieznane); Życzliwość coraz wzrasta, miłość także, a z nią i uwielbienie. Marek jest najmiłszy, jest mądry i naprawdę kochany ogromnie. – H. S. (M. B. 23.09.1906); Pozostając wraz z całą ludzkością z uwielbieniem dla śladów Twoich stóp wyciśniętych na ziemi po deszczu, piszę się wiernym wujciem. H. S. (M. B. data i miejsce nieznane).*

Najciekawszą jednak i najbardziej zróżnicowaną grupę formuł pożegnalnych stanowią frazy z czasownikami: *ściskam i/lub całuję*. W całym zbiorze epistolografii adresowanej do żon znaleziono blisko 200 różnych wariantów utworzonych od podstawy: *całuję i/lub ściskam ręce i/lub nogi*. Z ciekawszych można wymienić np.: *Całuję te srebrne ręce z niezmiernym uwielbieniem i pobożnością* (M. B. bez daty); *Całuję światło zodiakalne twoich dłoni* (M. B. bez daty); *Twój Henryk całuje Ci ręce po tysiąc razy* (M. Sz. 04.08.1881); *Gładzę i całuję kochane ręce* (M. B. 23.05.1888); *Ściskam najserdeczniej Twoją miłą łapkę* (M. B. 1888 lub 1889); *Ściskam Cię serdecznie za łapki* (M. B. 16.07.1897); *Ściskam Twoją jaśminową dłoń* (M. B. ok. 1898); *Ściskam Twoje ręce przy świetle księżycy* (M. B. 13.06.1902); *Ściskam Twoje łapiątka tak mocno, żeby było jak najmocniej, a nie bolało* (M. B. 09.10.1902); *Tymczasem drogie i kochane Twoje rączki całuję z duszy i serca* (26.09.1903); *Całuję cień Twoich rąk na ścianie lub odbicie ich w wodzie* (M. B. 09.11.1903); *Ściskam i całuję tego najdroższego i w oczy, i w te łapki* (16.09.1906). Jak widać z przytoczonych przykładów, część werbalna frazy jest zwykle podobna, znacznie większą oryginalnością charakteryzuje się część nominalna, zwłaszcza w zakresie doboru rzeczowników nazywających przedmiot korespondencyjnych pocałunków oraz epitetów i dopowiedzeń towarzyszących. Do wyżej wymienionych można dodać następujące przykłady:

Przedmiot ucałowań / uścisków	Dopowiedzenia towarzyszące czasownikom <i>ściskam / całuję</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>buzia i oczy</i> (M. B. 15.09.1907);</li> <li>– <i>buzia najdroższa</i> (M. Sz. sierpień 1881);</li> <li>– <i>kochana i najmiłsza buzia</i> (M. B. 17.12.1906);</li> <li>– <i>nóżki</i> (M. Sz. sierpień 1881);</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>serdecznie</i> (M. B. 1 listopada 1904);</li> <li>– <i>najserdeczniej</i> (M. B. 28 maja 1905);</li> <li>– <i>jak najserdeczniej</i> (M. B. 1 VI 1905);</li> <li>– <i>bardzo serdecznie</i> (M. B. 7 VIII 1900);</li> </ul>



Przedmiot ucałowań / uścisków	Dopowiedzenia towarzyszące czasownikom <i>ściskam / całuję</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>nożyny</i> (M. W. 12.04.1983);</li> <li>– <i>czoło</i> (M. B. 1903);</li> <li>– <i>kocięce oczy</i> (M. B. 29.09.1904);</li> <li>– <i>kochane usteczka</i> (M. B. 20.10.1904);</li> <li>– <i>filigranik 'palec'</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>jaśminowa dłoń</i> (M. B. ok. 1898);</li> <li>– <i>księżycowe dłonie</i> (M. B. 12.03.1904);</li> <li>– <i>liliowe ręce</i> (M. B. 20.12.1895);</li> <li>– <i>poctwite kochane ręce</i> (M. B. 24.06.1888);</li> <li>– <i>mikroskopijne ręce</i> (M. B. 19.11.1899);</li> <li>– <i>miłe ręce</i> (M. B. 7 VIII 1900);</li> <li>– <i>rączki</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>kochane i dobre, i drogie rączki</i> (30.08.1903);</li> <li>– <i>kochane rączyny</i> (M. B. maj 1904);</li> <li>– <i>łapki dolne, górne</i> (M. B. 15.09.1907);</li> <li>– <i>boskie i drogie łapki</i> (M. B. 28.09.1903);</li> <li>– <i>jaśminowe łapki</i> (M. B. 1903/1904);</li> <li>– <i>drogie kocie łapki</i> (M. B. 25.01.1904);</li> <li>– <i>drogie łapki</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>miłe łapki</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>odmrożona łapka</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>najmilsze i bardzo kochane łapki</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>miłe i dobre łapeczki</i> (M. B. 18.10.1903);</li> <li>– <i>łapetki</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>łapiątka</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>kochane boskie łapiątka</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>skrzydełka</i> (M. B. 16.01.1901);</li> <li>– <i>końce skrzydełek</i> (05.07.1902),</li> <li>– <i>szczypczyki</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>patka</i> (M. B. bez daty) &lt;z franc. la patte 'łapka'&gt;;</li> <li>– <i>grabki kocie</i> (M. B. bez daty)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>bardzo a bardzo serdecznie</i> (M. B. 15 X 1909);</li> <li>– <i>mocno</i> (M. B. 7 kwietnia 1903);</li> <li>– <i>bardzo mocno</i> (M. B. 27 sierpnia 1905);</li> <li>– <i>najmocniej</i> (M. B. 27 kwietnia 1906);</li> <li>– <i>jak najserdeczniej i tysiąc razy</i> (M. B. 15.09.1907);</li> <li>– <i>tysiąc razy / po tysiąc razy</i> (M. B. 4 września 1907; M. B. 15 IX 1907);</li> <li>– <i>1000 razy</i> (M. B. 24 III 1911);</li> <li>– <i>tysiąc jeden razy</i> (M. B. 30 III 1911);</li> <li>– <i>dwie tysiące razy</i> (M. B. 4 X 1913);</li> <li>– <i>tysiąckrotnie</i> (M. B. 9 IX 1909);</li> <li>– <i>razy sto jeden</i> (M. B. bez daty);</li> <li>– <i>z wielką tęsknotą</i> (M. B. 10 VI 1908);</li> <li>– <i>z całej duszy / z całej siły</i>; (M. B. 17 VI 1909; M. B. 8 IX 1906);</li> <li>– <i>wielokrotnie / wielekroć</i>; (M. B. 19 III 1911; M. B. 5–6 IV 1913)</li> </ul>

Marek Cybulski (2003: 78) zalicza formuły listowe o strukturze – *całuję: ręce, nogi, oczy* itd. do sformułowań wyrażających uczucia erotyczne w relacjach intymnych, właściwych korespondencji prywatnej, które upowszechniły się w XVII wieku.

Przytoczone tu w niewielkim wyborze przykłady zakończeń listów świadczą, że Sienkiewicz używał kilku tradycyjnych form, zgodnych z ogólnie przyjętą konwencją, które jednak w zależności od potrzeb i sytuacji odpowiednio modyfikował. Dzięki zastosowanym przekształceniom nawet te zdawkowe sformułowania: *do widzenia, tymczasem, całuję, ściskam, tęsknię...* nabierały szczególnego – osobistego i intymnego – znaczenia.

## 2.1. Podpis

Zwieńczeniem formuły kończącej list jest podpis. W epistolografii Sienkiewicza do żon dominuje podpis zupełnie zwyczajny – imię i nazwisko (w pełnej lub skróconej postaci) albo inicjał: *Henryk Sienkiewicz, H. Sienkiewicz, Henryk S., wuj, Henryk S., (Twój) Henryk, H. Sienk., Henr., (Twój) H. S., H.* Oprócz wymienionych standardowych form zdarzają się podpisy nieszablonowe, odbiegające od podanych wyżej, np.: spieszczenie – *Henryś* czy trudny do rozszyfrowania skrót *Kaa*<sup>11</sup> (w liście do Marii z Szetkiewiczów z 8 czerwca 1897). Ponadto w dwóch listach do pierwszej żony pisarz użył jako podpisu swojego pseudonimu – *Litwos*. Z kolei podpisy w listach do trzeciej żony – zwłaszcza te z czasów narzeczeństwa – w sposób żartobliwy nawiązują do pokrewieństwa (dalekiego) łączącego Sienkiewicza i Marię<sup>12</sup>, np.: *Twój zropaczony, prawdomówny i przywiązany wuj* (9.01.1895); *Przywiązany wuj: H. S.; Przywiązany, acz surowy wuj H. S.; Cichy i łagodny wujaszek. Henryk S.; Przywiązany silnie wujaszek*. Jeden z takich listów (20.12.1895) kończy podpis w niecodziennej łacińskiej formie – *Avunculus Henricus* <avunculus łac. ‘wuj’><sup>13</sup>, inny – z grudnia 1902 Sienkiewicz podpisał jako: *Przywiązany siostrzeniec. H. S.*, co M. Bokszczanin uznaje za „żart lub przepisanie się Sienkiewicza, gdyż to wuj pisał do swej siostrzenicy ciotecznej”<sup>14</sup>.

## 2.2. Postscriptum

Ważnym elementem struktury kompozycyjnej zakończenia listu są różnego typu dodatkowe informacje ujmowane zwykle w postscriptum. W listach Sienkiewicza skrót P.S./PS. pojawił się zaledwie kilka razy: *Ściskam Cię i całuję najserdeczniej. H. S. PS Donieś mi, czy zabierasz Jana i kiedy?* (M. B.

<sup>11</sup> Skrótu nie wyjaśniają również redaktorzy *Listów Sienkiewicza...*, op. cit.

<sup>12</sup> Zob. przypis 5.

<sup>13</sup> Sienkiewicz pisał w tym czasie powieść *Quo vadis?*, być może taka forma podpisu ma z tym wiążek. Zob. *Henryk Sienkiewicz Listy...*, op. cit., Tom IV. Część pierwsza, przypis 3., s. 127.

<sup>14</sup> Zob. *Henryk Sienkiewicz Listy...*, op. cit., Tom IV. Część pierwsza, przypis 5., s. 190.

17 VIII. Środa 1910). Wszelkie informacje dodatkowe i dopowiedzenia pisarz miał zwyczaj łączyć z formułą kończącą, bez szczególnego wydzielenia ich w strukturze listu, np.: *Całuję Cię i ściskam, drogi Marku, najserdeczniej. H. S. Zatelefonuj dla mnie do Kuriera. Czy w Oblęgorku znalazły się w biurku moje ordery? Ściskam mego Marka raz jeszcze* (M. B. 25.06.1911); *do widzenia Najmilszy, Kochany i drogi Mareczku. Napisz pod adresem: Kozakiewicz, poste restante, do Kopenhagi. Jak sypiasz i sypiaj mi dobrze, żeby Mareczka zastał różowego. Twój H. S.* (03.12.1905); *To już wszystko prócz tego, że pisałem dziś z nudów do „Rundschau” zaciekle. Jestem na szóstym arkusiku – i że za Markiem prze-pa-da-ją i całują Go najserdeczniej. Czyś się tam, robaku mały, nie zaziębił? – H. S.* (M. B. 12.01.1908); *Ściskam Cię najserdeczniej, drogi mój Mareczku – uściskaj Małą i Henia – (praw[dl]a, że już go nie ma) H. S. Ręce Babuni, Dzini Janczewskiej, Edwardom pozdrowienie. – Jak się ma Dziecko, czy nie kaśle?* (M. B. 5 XII 1905). Treść tych dopisków zawiera zwykle krótkie ponowienie lub przypomnienie kwestii poruszanych w głównej części listu, najczęściej jednak adnotacje wyrażały troskę o zdrowie najbliższych. Forma pytajna miała na celu zmotywowanie adresatki do szybkiej odpowiedzi.

W części kończącej list Sienkiewicz umieszczał także prośby o przekazanie życzeń, pozdrowień, ukłonów, uścisków i ucałowań członkom rodziny, przyjaciółom i znajomym. Wśród wymienianych osób znalazły się zwłaszcza dzieci, siostra, szwagierka (siostra pierwszej żony), babcia, teściowa oraz dalsi krewni, np.: *Ściskam Cię i całuję, mój Mareczku złoty. Dziecko uściskaj. Babuni i Dużej Dzini ręce ucałuj. Edwardom<sup>15</sup> i Potkańskiemu<sup>16</sup> ukłony. Twój H. S.* (M. B. 06.12.1905); *Ucałuj ręce Mamy, Babci, p. Marii<sup>17</sup>. Uściskaj Papę i bądź zdrowa. Całuję Twoje drogie ręce. H. S.* (M. W. 2 listopada 1893). Stosowanie formuł tego typu świadczy o przestrzeganiu przez Sienkiewicza zasad *savoir-vivre*’u właściwych epistolografii XIX-wiecznej, można je również uznać za przejaw troski i przywiązania pisarza do najbliższych.

\*  
\* \*

Podsumowując poczynione tu uwagi o nagłówkach i formułach końcowych listów pisanych do żon, można powiedzieć, że w zakresie ich konstruowania Sienkiewicz był raczej tradycjonalistą i przestrzegał ustalonych zasad

<sup>15</sup> Chodzi o Jadwigę Janczewską (siostrę pierwszej żony Sienkiewicza), jej męża Edwarda i syna Edwarda Walerego.

<sup>16</sup> Karol Podkański, profesor UJ, mediewista, historyk, serdeczny przyjaciel Sienkiewicza.

<sup>17</sup> Chodzi zapewne o siostrę Heleny Wołodkowiczowej – Marię Drzewiecką, która była przeznaczoną na pensji dla panien z ubogich rodzin.

kompozycyjnych listu opracowanych już w starożytności (zob. Skwarczyńska 1937: 223–224). Na pierwszy rzut oka przyjęta przez Sienkiewicza konwencja mogłaby świadczyć o braku indywidualizmu i schematyzmie pisownianym. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę, że listy Sienkiewicza powstawały z przyczyn czysto praktycznych, nie artystycznych, z chęci utrzymywania stałego kontaktu z bliskimi, podczas częstych zagranicznych i krajowych podróży, taka forma wydaje się jak najbardziej pożądana i właściwa. Jak zauważa S. Skwarczyńska w tego typu piśmiennictwie nadawca nie kieruje się kryterium piękna, tu „wolność ujęć i kompozycji krępuje praktyczność i celowość listu” (Skwarczyńska 1937: 239).

Podkreślić jednak należy, że w bogatym zbiorze epistolografii prywatnej Sienkiewicza znajduje się spora liczba listów o zmodyfikowanej strukturze, w których pisarz świadomie nie przestrzegał ustalonych zasad kompozycji. W tych przekształceniach formalno-strukturalnych, zwłaszcza żartobliwych, o ekspresywnej funkcji, ujawnia się artyzm Sienkiewiczowskiego warsztatu pisownianego. Oryginalne formy nagłówków i zakończeń zwiększały zainteresowanie zasadniczą treścią listu, sprzyjały budowaniu atmosfery zażyłości, przyjaźni i miłości, wiele z nich odznacza się walorami humorystycznymi.

W zakresie filiacji form zmodyfikowanych i konwencjonalnych można zauważyć pewną prawidłowość – otóż w listach obejmujących pierwszy okres trwania małżeństwa widoczna jest dążność do urozmaicenia formy nagłówków i formuł kończących, z biegiem czasu, kiedy związek krzepł, te elementy listów stawały się coraz bardziej schematyczne i podobne.

Prócz modyfikacji o charakterze jakościowym w strukturze korespondencji Sienkiewicza zdarzają się również zmiany ilościowe. W części listów brakowało np. nagłówka, graficznie wydzielonego zwrotu do adresatki, informacji o lokalizacji czasowo-przestrzennej, a czasami również podpisu. Pominięcie niektórych elementów kompozycyjnych listów nie jest naruszeniem spójności tekstu ani dowodem braku oglądy towarzyskiej czy znajomości zasad grzeczności językowej pisarza. Wskazane tu przesunięcia formalne, kompozycyjne można uznać raczej za przejaw bezpośredniości i zażyłości kontaktów łączących adresatki i nadawcę listu. Bliskość relacji upoważnia autora listu do większej swobody i zerwania ze stereotypowością struktury (Skwarczyńska 1937: 79).

Istotne jest również to, że zakończenia listów Sienkiewicza pisanych do żon są znacznie bardziej zróżnicowane niż nagłówki, w których przeważają konwencjonalne, mało oryginalne formy adresatywne (zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę epistolografię z Marią Babską z późniejszego okresu ich małżeństwa). W przypadku zakończeń pisarz zawsze wprowadzał jakieś in-

nowacje, modyfikował kompozycję oraz urozmaicał językowe sposoby przekazywania treści.

## Literatura

Cybulski M., 2003, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź.

Łuczyński E., 1999, *Współczesna interpunkcja polska. Norma a uzus*, Gdańsk.

Sienkiewicz H., 2008, *Listy. Tom IV. Część pierwsza Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa – Maria z Wołodkowiczów Sienkiewiczowa – Maria z Babskich Sienkiewiczowa (1888–1907); Część druga Maria z Babskich Sienkiewiczowa (1908–1913)*, opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Maria Bokszczanin, Warszawa.

Skwarczyńska S., 1937, *Teoria listu*, Lwów.

## Headlines and ending formulas in Henryk Sienkiewicz's letters to his wives (structure, function and grammatical form)

### Summary

This article contains an analysis of formal and linguistic aspects of headlines and ending formulas in Henryk Sienkiewicz's letters to his wives. The material covers about 600 letters written over 30 years. The main subject of this research is the construction, function and linguistic features of the basic composition structures of a letter, which include expressions used to address the recipient, ending formulas, signatures and postscripts. The graphic side, spelling in dates and place names have also been described. Some significant features of Henryk Sienkiewicz's writing style as well as the elements of a letter composition outlined above against the letter tradition as a genre have been indicated.

**Key words:** historical stylistics, lexis, idiolect, Henryk Sienkiewicz, private letters

**Słowa-klucze:** stylistyka historyczna, leksyka, idiolekt, Henryk Sienkiewicz, listy prywatne